

ANNA POBÓG-LENARTOWICZ¹
Uniwersytet Opolski
ORCID 0000-0003-3136-3480

ŚWIECCY A KLASZTOR KANONIKÓW REGULARNYCH NMP NA PIASKU WE WROCŁAWIU W ŚREDNIOWIECZU

**Laity and the monastery of the Canons Regular of the Blessed Virgin Mary
on Piasek in Wrocław in the Middle Ages**

Abstract: Canons Regular, despite belonging to cloistered communities, had numerous contacts with lay people. They owed most of their wealth and income to them. Generosity on the part of the lay people was the result of the pastoral activity conducted by the monks. Despite the fact that the monastery church did not have parish status, the Canons Regular managed to attract many believers to the services, processions and other religious ceremonies they held. This also resulted in the foundation of altars in the church on Piasek by the citizens of Wrocław. A number of lay people worked for the monastery (prosecutors, village heads, owners of inns, butchers, mills, fish ponds, servants). Cooperation with the lay people was not always ideal. This was the case, for example, at the beginning of the 14th century, when, due to influential members of the monks' families, irregularities occurred in the election of the abbot or the imprisonment and death of the head of the Wrocław community. It must be said that lay people and monks were able to benefit from each other's cooperation and thanks to this symbiosis the monks from Piasek managed to survive in Wrocław until the secularisation in 1810.

Keywords: Catholic Church, regular canons, lay people, Silesia, Wrocław, Middle Ages

Abstrakt: Kanonicy regularni, mimo iż należeli do wspólnot objętych klauzurą, posiadali liczne kontakty z osobami świeckimi. To im zawdzięczali większość swego majątku i dochodów. Hojność ze strony świeckich była efektem prowadzonej przez zakonników działalności duszpasterskiej. Mimo iż kościół klasztorny nie miał statusu parafialnego, kanonikom regularnym udawało się przyciągać wielu wiernych na odprowadzanie przez nich nabożeństw, procesje i inne ceremonie religijne. Efektem tego było też fundowanie ołtarzy w kościele na Piasku przez mieszczan Wrocławia. Szereg osób świeckich pracowało na rzecz klasztoru (prokuratorzy, sołtysi, właściciele karczem, jatek, młynów, stawów rybnych, służba). Współpraca ze świeckimi nie zawsze była idealna. Tak było np. na początku XIV w., kiedy to, za sprawą wpływowych członków rodzin zakonników, doszło do nieprawidłowości przy wyborze opata czy też uwięzienia i doprowadzenia do śmierci zwierzchnika wrocławskiej wspólnoty. Trzeba stwierdzić, że świeccy i zakonnicy potrafili wzajemnie korzystać ze współpracy i dzięki tej symbiozie udało się zakonnikom z Piasku przetrwać we Wrocławiu aż do sekularyzacji w 1810 r.

Słowa kluczowe: Kościół katolicki, kanonicy regularni, świeccy, Śląsk, Wrocław

¹ Anna Pobóg-Lenartowicz, prof. dr hab., Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego, mediewistka, specjalizuje się w badaniach nad historią Kościoła, ze szczególnym uwzględnieniem zakonów (kanonicy regularni, dominikanie, cystersi) oraz historią Śląska. E.mail: alenartowicz@wp.pl.

W obecnych czasach coraz bardziej przybiera na sile dyskusja na temat roli świeckich w Kościele katolickim. Warto w tej sytuacji przyjrzeć się obecności świeckich na Śląsku w średniowieczu. Podstawą moich rozważań będzie spuścizna źródłowa po konwencie kanoników regularnych Najświętszej Marii Panny na Piasku we Wrocławiu do początku XVI wieku².

Kanonicy regularni zostali sprowadzeni na Śląsk w latach 30. XII wieku przez znanego wielmożę polskiego Piotra Włostowica. Ich pierwotną siedzibą prawdopodobnie była góra Ślęza³. W połowie tego stulecia, przypuszczalnie w wyniku klęski politycznej fundatora, zostali przeniesieni do Wrocławia na wyspę zwaną Piasek⁴. Konwent funkcjonował w tym miejscu do sekularyzacji w 1810/11 r. Odegrał znaczącą rolę w życiu religijnym, kulturalnym, gospodarczym i społecznym Śląska. Posiadał kilka prepozytur, w tym między innymi w Mstowie koło Częstochowy, w Kaliszu i Oleśnie⁵. Kontakty zakonników z otoczeniem społecznym można odtworzyć na podstawie szeregu źródeł, tak dyplomatycznych jak i narracyjnych. W Archiwum Państwowym we Wrocławiu znajduje się kilka zespołów związanych z opactwem na Piasku. Na pierwszym miejscu należy wymienić zbiór dokumentów klasztornych, liczący obecnie 248 dokumentów z lat 1212-1796⁶, następnie kopiarz klasztorny pochodzący z I połowy XV w.⁷ oraz kolejny, znacznie obszerniejszy kopiarz, zwany Repertorium Heliae, powstały na początku XVI w.⁸ Informacje na temat działalności wspólnoty znajdują się także w wydawnictwach źródłowych⁹. Na szczególną uwagę zasługują też dwie średniowieczne kroniki klasztorne: pierwsza została napisana przez Jodoka z Głucholaz, opata klasztoru w latach 1429-1447¹⁰, druga – uzupełniona przez jego kolejnego następcę – Benedykta Johnsdorfa, zwierzchnika wspólnoty w latach 1470-1503¹¹.

² Literatura na temat konwentu jest dość obszerna, zob. zwłaszcza: L.W. Schulte, *Die Anfänge des Marienstiftes der Augustinerchorherren auf dem Breslauer Sande*, Strehlen 1906; L. Milis, *Les origines des abbayes de Ślęza et du Piasek a Wrocław*, „Roczniki Humanistyczne”, 19/1971, z. 2, s. 5 i n.; A. Pobóg-Lenartowicz, *Stan badań nad klasztorem kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Historia, 101/1992, s. 85-98; też, *Kanonicy regularni na Śląsku. Życie konwentów w śląskich klasztorach kanoników regularnych w średniowieczu*, Opole 1999; też, *A czyni ich były liczne i godne pamięci. Konwent klasztoru kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu do początku XVI wieku*, Opole 2007 – wszędzie tam dalsza literatura.

³ W literaturze trwa dyskusja na temat pierwotnej siedziby kanoników regularnych. W grę wchodzi tu, oprócz samego szczytu góry, także Górka. Przegląd opinii na ten temat przedstawia A. Pobóg-Lenartowicz, *Stan badań*, s. 88-89.

⁴ W dyskusji na temat okoliczności translacji podkreśla się rolę ówczesnego biskupa wrocławskiego Waltera, zob. tamże, s. 90-91.

⁵ Rozwój organizacyjny klasztoru na Piasku omawia A. Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni na Śląsku*, s. 39-52.

⁶ Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Klasztor Augustianów we Wrocławiu, Rep. 55.

⁷ Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Kopiarz klasztoru Augustianów NMP we Wrocławiu (dalej: Kop.kl. Aug.), Rep. 135, sygn. 370 (dawna D 17).

⁸ Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Repertorium Heliae (dalej: Rep.Hel.), Rep. 135, sygn. 371 (dawna D 18).

⁹ Będą to głównie kodeksy dyplomatyczne Śląska, zarówno te wydawane jeszcze przed I wojną przez historyków niemieckich, jak i te powojenne (pod redakcją K. Małczyńskiego, A. Skowrońskiej oraz W. Korty) – szerzej na ten temat zob. bibliografia (poniżej).

¹⁰ *Chronica abbatum beate Virginis in Arena* (dalej: *Chronica*), wyd. A.G. Stenzel, w: *Scriptores Rerum Silesiacarum* (dalej: SRS), t. 2, Breslau 1839, s. 156-260.

¹¹ Rękopis kroniki oraz kwestię jej autorstwa omawia L. Matusik, *Kilka uwag w sprawie „Kroniki klasztoru na Piasku we Wrocławiu”*, w: *Studia z dziejów kultury i ideologii ofiarowane E. Małczyńskiej z okazji 50. rocznicy pracy dydaktycznej i naukowej*, red. R. Heck, W. Korta, J. Leszczyński, Wrocław 1968, s. 180-184.

Biorąc pod uwagę informacje zawarte w wyżej wspomnianych źródłach, można wyodrębnić kilka kategorii świeckich związanych z przedstawianym konwentem¹². Po pierwsze będą to dobrodziejze wspólnoty, czyli osoby w większym lub mniejszym stopniu wspierające klasztor. Z pewnością najliczniejszą kategorią świeckich byli wierni nawiedzający świątynię na Piasku, choć w tym przypadku należy mieć świadomość, że w większości będzie to grupa anonimowa. Kolejną grupę stanowić będą różnego rodzaju współpracownicy oraz ludzie służebni¹³. Ostatnią kategorią, którą postanowiłam na potrzeby tych rozważań wyodrębnić, są osoby, które określiłam jako „szkodników”.

Do pierwszej kategorii należą dobroczyńcy. W pierwszej kolejności należy tu wymienić fundatorów klasztoru, a więc Piotra Włostowica oraz jego rodzinę. Piotr był inicjatorem sprowadzenia kanoników regularnych z dalekiego Arrouaise na Śląsk, możliwe, jak chce tradycja klasztorna, że pod wpływem swej żony Francuzki – Marii¹⁴. Z pewnością Maria Rusinka (druga, jedyna?) żona Piotra wraz z synem Idzim – Świętosławem przyczyniła się do translacji konwentu ze Ślęzy do Wrocławia¹⁵. Mimo iż fundacja miała charakter możnowładczy, to jednak wśród późniejszych dobrodziejów są także władcy Śląska. Część z nich ofiarowywała klasztorowi określone dobra lub dochody, część wyrażała zgodę na prowadzoną przez zakonników działalność gospodarczą, inni zatwierdzali przedkładane przez opactwo przywileje i dochody. Warto zaznaczyć, że na hojność ze strony władców wrocławscy kanonicy regularni mogli liczyć zwłaszcza w pierwszej fazie rozwoju klasztoru. Wśród książęcych dobroczyńców należy wymienić książąt: Władysława Wygnańca¹⁶, Henryka Brodatego¹⁷, Władysława Odonicza¹⁸, Bolesława Rogatkę¹⁹, Kazimierza kujawsko-łęczyckiego²⁰, Henryka III i Władysława, książąt wrocławskich²¹, Kazimierza Wielkiego²², Bolka II opolskiego i Władysława Opolczyka²³, Karola IV Luksemburskiego²⁴. Wśród dobrodziejek klasztoru

¹² Niniejszy artykuł jest propozycją podsumowania moich wieloletnich badań nad dziejami klasztoru kanoników regularnych na Piasku, w tym zwłaszcza tych dotyczących kontaktów z otoczeniem zewnętrznym.

¹³ Część z nich to tak zwana familia klasztorna.

¹⁴ Informacja ta znajduje się w kronice klasztornej, nie wiadomo, na ile jest ona prawdziwa, bo wynikałoby z niej, że Piotr miał dwie żony o imieniu Maria, zob. *Chronica*, s. 163. Za hipotezą tą opowiada się chociażby C. Deptuła, *Przyczynek do dziejów Ślęzy i jej opactwa*, „Roczniki Humanistyczne”, 15/1967, nr 2, s. 29-30.

¹⁵ Świadczy o tym napis na tympanonie zachowanym w kościele na Piasku. Napis ten brzmi: *Has matri venie tibi Maria Marie Has offert edes Swentoslaus mea proles* (cyt. za: *Chronica*, s. 163. Zob też A. Szastyńska-Siemion, *Wierszowana inskrypcja łacińska z kościoła Panny Marii na Piasku we Wrocławiu*, w: *Tradycje kultury antycznej na Śląsku*, red. J. Rostropowicz, Opole 1997, s. 187-194.

¹⁶ Był on darczyńcą wsi Brynkowo, stanowiącej uposażenie klasztoru ślężańskiego, Kodeks Dyplomatyczny Śląska (dalej: KDSil), t. 1, wyd. K. Maleczyński, Wrocław 1956, nr 68, przyp. 24.

¹⁷ Przykładowo w 1204 r. Henryk Brodaty uwolnił mieszkańców Górki od podworowego, tamże, nr 105. W 1209 r. wydał przywilej immunitetowy dla Krzydliny, tamże, t. 2, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, Wrocław 1959, nr 135.

¹⁸ W 1211 r. ofiarował on zakonnikom wieś Muklino koło Śremu wraz z jeziorem, tamże, t. 2, nr 150.

¹⁹ W wyniku darowizny tego księcia klasztor powiększył swój stan posiadania w Brochowie, *Chronica*, s. 172.

²⁰ W 1257 r. nadał zakonnikom część rzeki Warty wraz z wsią Walterowo, Rep. Hel., s. 754; Kop. kl. Aug., nr 22.

²¹ Henryk III sprzedał opactwu wieś Chrzastawę Małą, Schlesisches Urkundenbuch (dalej: SUB,) t. 2, nr 391, a wspólnie z bratem Władysławem – kilkanaście łanów w Budziszowie, jeden łan dorzucając gratis (tamże, t. 3, nr 313).

²² Dzięki królowi kanonicy otrzymali w 1358 r. prepozyturę w Kaliszu wraz z uposażeniem, *Chronica*, s. 198, Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski (dalej: KDW), t. III, nr 2050.

²³ Byli oni dobrodziejami prepozytury kanoników regularnych w Oleśnie, Rep. Hel., s. 746-748.

²⁴ Cesarz w 1372 r. wydał dokument potwierdzający wszystkie dobra klasztoru, Kop. kl. Aug., nr 22.

były także książęne śląskie²⁵. Na uwagę zasługuje tu zwłaszcza księżna świdnicko-jaworska Agnieszka, żona Bolka II Małego²⁶. Najczęściej potwierdzała darowizny różnych osób na rzecz wrocławskich kanoników, ale występowała też w roli ofiarodawczyni²⁷. Hojnymi współmożycielkami opactwa były też dwie księżne oleśnickie – Eufemia, żona Konrada II²⁸, oraz ich synowa – Agnieszka²⁹. Ta ostatnia została pochowana w nowo wybudowanym kościele na Piasku przed głównym ołtarzem, jako jedyna przedstawicielka dynastii piastowskiej³⁰.

Większość darczyńców wrocławskich kanoników regularnych stanowią osoby wywodzące się z rycerstwa (szlachty), a zwłaszcza stanu mieszczańskiego. Już porównanie pierwotnego uposażenia klasztoru na Ślęży ze stanem posiadania opactwa na Piasku zawartym w bulli papieża Celestyna III w 1193 r. pokazuje, że został on podwojony³¹. Zdecydowaną większość tych dóbr zakonnicy otrzymali w wyniku hojności przedstawicieli rycerstwa (szlachty) i mieszczaństwa. Wiadomo, że do końca XV wieku klasztor otrzymał w sumie 22 różne dobra, z czego tylko 4 pochodziły od książąt, a 15 od osób świeckich wywodzących się z innych grup społecznych³². Pomijam tu darowizny ze strony duchownych (3), bo one mnie tu nie interesują. Podobnie jest z aktami kupna-sprzedaży. Tylko jedną taką transakcję zawarto z księciem (Henrykiem III wrocławskim) – pozostałe z innymi świeckimi właścicielami ziemskimi³³. Warto tu wspomnieć, że wśród dobrodziejów klasztoru jest też wiele kobiet. We wspomnianych dwóch średniowiecznych kopiarzach klasztornych znajdują się aż 150 dokumenty, w których kobiety są jedną ze stron dokonujących transakcji. Należy przy tym pamiętać, że przywołują one działalność kobiet na rzecz klasztoru tylko w XIV (62 dokumenty) i XV wieku (77 dokumentów). Co istotne, wśród dokonanych czynności prawnych przeważają darowizny nad aktami kupna-sprzedaży³⁴. Pierwsza znana ze źródeł dobrodziejka klasztoru, Cina, która w I połowie XIV wieku ofiarowała zakonnikom czynsz z jatk w Sobótce³⁵, została w nagrodę wpisana do konfraterni klasztornej. Ten sam zaszczyt spotkał Elżbietę, ofiarodawczynię młyna w Wiszni Małej³⁶. Oznaczało to, że za obie kobiety zakonnicy byli zobowiązani do modlitw za życia i po ich śmierci. Część darowizn ze strony

²⁵ Szerzej na ten temat zob. A. Pobóg-Lenartowicz, *Książniczki śląskie wobec śląskich klasztorów kanoników regularnych*, w: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole–Warszawa 2005, s. 57–64.

²⁶ Wydawała ona na rzecz opactwa najwięcej dokumentów, najczęściej dotyczyły dóbr wokół góry Ślęży (Biała, Wiry, Strzelce, Sobótka), tamże, s. 60–61, przyp. 27–31 – tam odwołanie do źródeł.

²⁷ Tamże.

²⁸ Eufemia wspomogła dochodami szpitale kanoników regularnych we Wrocławiu i Oleśnicy, na potrzeby tego drugiego wspólnie z mężem ufundowała oratorium Św. Krzyża i NMP, tamże, s. 61, przyp. 32–34 (tam szczegółowe informacje źródłowe).

²⁹ W 1371 r. ofiarowała klasztorowi czynsz w wysokości 10 grzywien we wsi Smolna, *Chronica*, s. 201.

³⁰ Tamże.

³¹ A. Pobóg-Lenartowicz, *Uposażenie i działalność gospodarcza klasztoru kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu do początku XVI w.*, Opole 1994, s. 9–19.

³² Tamże, s. 40.

³³ Tamże, s. 41. Trzeba pamiętać, że w przypadku aż 40 dóbr nie ma informacji o ich poprzednich właścicielach.

³⁴ Szerzej na ten temat: A. Pobóg-Lenartowicz, *Udział kobiet w życiu gospodarczym średniowiecznego Śląska (na przykładzie kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego”. Historia, 33/1996, s. 5–16.

³⁵ Regesty śląskie (dalej: RŚl.), t. 1, wyd. W. Korta, Wrocław 1975, nr 447.

³⁶ Klasztor Augustianów, nr 33. Elżbieta doczekała się też wzmianki w kronice klasztornej, zob. *Chronica*, s. 195.

kobiet była dokonywana w testamentach³⁷. Tu należy wspomnieć o Zofii Kugassyne, której testament został wymieniony w dziale dokumentów klasztornych (*Instrumenta*) jako jedyny wystawiony przez kobietę³⁸. Zdarzały się też sytuacje, gdy kobiety przekazywały swoje dobra klasztorowi na Piasku w ramach tzw. dożywocia, zapewniając sobie tym samym utrzymanie ze strony opactwa aż do śmierci³⁹. W przypadku kobiet trzeba pamiętać, że nie musiały one przekazywać swoich dóbr czy dochodów konwentowi męskiemu, mając w samym tylko Wrocławiu kilka wspólnot kobiecych (kanoniczki regularne, dominikanki, klaryski, beginki). Ich hojność na rzecz kanoników regularnych rzuca światło na atrakcyjność religijną tego zgromadzenia wśród mieszkanki nie tylko Wrocławia.

Tak pojawia się kolejna kwestia związana z relacjami świeccy – klasztor: wierni. Mówiąc o wiernych przybywających do świątyni na Piasku, trzeba pamiętać o dwóch rzeczach: po pierwsze kościół kanoników regularnych nie był kościołem parafialnym, co powodowało, że wierni musieli swój obowiązek mszalny wypełnić najpierw w swojej parafii, a dopiero potem mogli pójść na dodatkowe nabożeństwa do innych świątyń. Po drugie – we Wrocławiu była dość duża oferta religijna ze względu na sporą liczbę kościołów. Dla Piasku oczywistą konkurencją była położona nieopodal katedra. Mimo to wrocławskim kanonikom regularnym udawało się przyciągnąć dość sporą liczbę wiernych. Jest to najczęściej grupa anonimowa, rzadko bowiem źródła wspominają o konkretnych wiernych, jeśli już, to w sytuacji, gdy przekazują oni klasztorowi jakieś dobra lub dochody jako wynik prowadzonej przez nich działalności duszpasterskiej. Tak było chociażby z Wawrzyńcem Boszagiem, który pod wpływem kazań głoszonych przez Eustachego Radeberga przekazał swoje dobra klasztorowi w zamian za dożywotnią opiekę⁴⁰. Eustachy był znanym kaznodzieją wrocławskim, zasłynął głównie kazaniami przeciwko rządowi Jerzego z Podiebradów⁴¹. Kościół na Piasku znany był zwłaszcza z procesji. Tradycyjnie do tego kościoła wiodła procesja w święto Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego), raz nawet, z powodu wielkiej liczby wiernych w 1423 r., doszło do nieszczęśliwego wypadku zawalenia się mostu łączącego wyspę z miastem, w którym były też ofiary śmiertelne⁴². Opat Jodok z Głucholaz jako pierwszy we Wrocławiu w 1433 r. wprowadził procesję w święto Bożego Ciała⁴³. Był to zapewne efekt pobytu Jodoka w krakowskim klasztorze Bożego Ciała. Procesje w kościele klasztornym prowadzone były także w dzień

³⁷ Szerzej na ten temat A. Pobóg-Lenartowicz, *Działalność charytatywna kobiet na Śląsku (w świetle testamentów przekazywanych klasztorom kanoników regularnych w średniowieczu)*, w: *Świat kobiet w Czechach i w Polsce w średniowieczu i epoce nowożytnej*, red. W. Iwańczak, A. Januszek-Sieradzka, J. Smółucha, Kraków 2018, s. 525-532 (tam odwołania od źródeł klasztornych).

³⁸ Zofia przekazała klasztorowi 4 grzywny czynszu ulokowane w kilku wsiach, Rep. Hel., s. 776.

³⁹ Tak było chociażby w przypadku Elżbiety, która w zamian za opiekę przekazała folwark w Zabrzędowej (Rep. Hel., s. 174-176), Doroty z Hewigsdorf (tamże, s. 294-295) czy trzech właścicieli domów na Wyspie Piaskowej we Wrocławiu (tamże, s. 570 i n.).

⁴⁰ *Chronica*, s. 244. Trzeba tu dodać, że opat Mikołaj Schönborn był przeciwny temu pomysłowi, obawiając się, że opieka nad Wawrzyńcem, który był już wtedy schorowany i w podeszłym wieku, nie pozwoli Eustachemu wypełniać wszystkich ciężących na nim obowiązków. Mimo tego Eustachy umieścił Wawrzyńca w domu należącym do opactwa na Wyspie Piaskowej i opiekował się nim aż do śmierci, zob. A. Pobóg-Lenartowicz, *A czyny ich były liczne i godne pamięci*, s. 193.

⁴¹ J. Drabina, *Stosunek wrocławskich zakonów do króla Jerzego z Podiebradu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1971, t. 4, s. 251-252.

⁴² SRS, t. 12, wyd. F. Wachter, Breslau 1883, s. 46.

⁴³ *Chronica*, s. 224. Dopiero 17 lat później (w 1450 r.) biskup wrocławski Piotr Nowak wprowadził uroczystą procesję w tym dniu dla całego kleru Wrocławia, tamże, s. 238.

zaduszny (rano i wieczorem)⁴⁴ oraz w okresie letnim do kościoła św. Anny (kanoniczek regularnych) i z powrotem⁴⁵. Widowym znakiem zainteresowania wiernych kanonikami regularnymi było fundowanie przez nich ołtarzy w kościele klasztorным. Z okresu od połowy XIV wieku (wybudowanie nowej świątyni) po koniec wieku XV istnieje informacja o 11 ołtarzach znajdujących się w kościele na Piasku oraz 1 kaplicy. Prócz ołtarza głównego, dedykowanego patronce świątyni – Najświętszej Marii Pannie, były także dwa inne ołtarze maryjne, ołtarz pw. św. Apolonii, św. Marii Magdaleny, ołtarz dedykowany Trzem Królom, św. Barbarze, św. Stanisławowi, św. Jadwidze, św. Augustynowi, św. św. Szymonowi i Judzie⁴⁶. Mieszczanin wrocławski Jan Fudirholcz ufundował ponadto kaplicę Świętej Trójcy z Grobem Pańskim. Wezwania ołtarzy świadczą także o czci oddawanej poszczególnym świętym przez ich fundatorów. Przy tych ołtarzach kanonicy regularni byli zobowiązani do odprawiania mszy, tak zwanych prywatnych, za ich dobrodziejów. Pod koniec XIV wieku, z powodu wielkiej ilości zamawianych mszy przy ołtarzach prywatnych, doszło do zakłócania nabożeństw odprawianych przy ołtarzu głównym. Wierni bowiem przemieszczali się od jednego ołtarza do drugiego, nie zważając na to, co dzieje się przy ołtarzu głównym. Wspomniany tu już opat Jodok próbował uregulować te kwestie, starając się najpierw o to, aby podczas Przeistoczenia, mającego miejsce przy ołtarzu głównym, nie odbywały się msze przy ołtarzach prywatnych⁴⁷. Trzeba jednak przyznać, że w kościele na Piasku nie dochodziło do tak spektakularnych konfrontacji pomiędzy zakonnikami a wiernymi, jak to miało miejsce w kościele kanoników regularnych w Żaganiu⁴⁸. Z drugiej jednak strony w I połowie XV wieku musiał nastąpić spadek zainteresowania ofertą religijną wrocławskich kanoników regularnych, bowiem zapewne z tego powodu opat Jodok z Głucholaz zdecydował się na uatrakcyjnienie sprawowanej liturgii, upodabniając ją do zwyczajów diecezjalnych (głównie polskiej katedry)⁴⁹. Temu służyły też licznie nabywane relikwie⁵⁰.

Trzecią kategorią osób świeckich związanych z klasztorem na Piasku są współpracownicy (familia klasztorна). Sprawne zarządzanie dobrami opactwa wymagało pomocy osób świeckich. Spotyka się ich już na poziomie prokuratorów, którzy w tamtym czasie utożsamiani byli z zarządcami dóbr klasztornych, reprezentowali też często interesy klasztoru przed sądem w sprawach spornych. Zdarzało się, że urząd ten pełnili zakonnicy, ale były też okresy, gdy nadzór nad funkcjonowaniem gospodarki konwentu sprawowały osoby świeckie. Świeckimi współpracownikami klasztoru byli także właściciele młynów, karczem czy łaźni należących do konwentu z Piasku. W samym Wrocławiu zakonnicy posiadali 3 młyny,

⁴⁴ Tamże, s. 224.

⁴⁵ Tamże, s. 204.

⁴⁶ O wszystkich nich wspomina kronika klasztorна (*Chronica*, s. 203, 208, 211, 215, 217, 223, 235). Pełną listę ołtarzy znajdujących się w kościele na Piasku zamieszcza H. Hoffmann, *Sandstift und Pharkirsche St. Maria in Breslau*, Stuttgart, Alen 1971, s. 16.

⁴⁷ *Chronica*, s. 201, 220.

⁴⁸ W Żaganiu z powodu interdyktu nałożonego na miasto doszło do konfrontacji pomiędzy burmistrzem miasta, Mikołajem Romerem, a rajcami i mieszkańcami miasta, w wyniku której burmistrz najpierw wtargnął do zakrystii z wymówkami wobec przeora, a następnie wygasił świece palące się przy ołtarzu, mówiąc: *luminare non debetis ex quo nos presentes esse non debemus*, *Cronica abbatum Saganensium*, s. 269.

⁴⁹ Więcej na ten temat zob. A. Pobóg-Lenartowicz, *Kanonicy regularni na Śląsku*, s. 108-118.

⁵⁰ Pozyskiwanie relikwii stanowiło jedną z ważniejszych cech dobrego opata, stąd kronika klasztoru skrupulatnie wylicza czas i sposób ich otrzymania przez klasztor, zob. chociażby *Chronica*, s. 191, 232, 234-235, 244.

posiadali także kilka innych młynów na terenie całego Śląska, w kilku mieli też udziały⁵¹. Przy młynach bardzo często znajdowały się stawy rybne, zarządzane także przez świeckich współpracowników opactwa. Kanonicy regularni czerpali też dość spore dochody z posiadanych przez siebie karczem. Mieli ich w sumie 10⁵². W XV wieku 18 grzywien czerpali zakonnicy z wrocławskich jatek, zarządzanych również przez osoby świeckie⁵³. Klasztor na Piasku był także właścicielem łaźni. W sumie posiadał ich trzy (we Wrocławiu, Sobótce i Bierutowie). Łaźnie, oprócz prowadzenia działalności usługowej, pełniły także funkcję charytatywną, bowiem łaziebnicy byli zobowiązani do bezpłatnych kąpeli biednych kilka razy w roku. Wrocławską łaźnię na Piasku w XV wieku przez jakiś czas prowadziła kobieta, Anna, wdowa po Klemensie Weynerze. Nie dziwi to, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że była ona siostrą ówczesnego opata Stanisława Brasiatorisa⁵⁴. Wszyscy rzemieślnicy pracujący na rzecz opactwa, jak i wykonujący wspomniane usługi podlegali klasztornemu szafarzowi. Za współpracowników klasztoru można też uznać sołtysów wsi znajdujących się w rękach opactwa. Trzeba pamiętać, że sołtysi w średniowieczu byli reprezentantami pana gruntowego wobec społeczności wiejskiej i mieli za zadanie dbać o jego interesy. Zdarzały się sytuacje, gdy tego nie robili, wówczas najczęściej sprawy były rozstrzygane w sądzie. Najczęstszą przyczyną sporów była budowa stawów rybnych ze szkodą dla interesów funkcjonujących w danej miejscowości stawów klasztornych⁵⁵. Także wokół samego klasztoru na Piasku gromadziło się sporo osób świeckich pomagających zakonnikom. Warto przypomnieć, że w początkowym okresie funkcjonowania opactwa zakonnicy mogli liczyć na pracę służby kościelnej w osobach świątników. Między rokiem 1250 a 1280 klasztor na Piasku stał się bowiem właścicielem wsi Świątniki. Nazwa wsi wskazuje, że pierwotnie była to wieś służebna, w której mieszkali świątnicy, czyli osoby wykonujące określane prace na rzecz instytucji kościelnej⁵⁶. W późniejszym okresie osoby zamieszkujące tę wieś miały status zagrodników, zobowiązane były do wnoszenia określonych czynszów oraz wykonywania posług na rzecz opactwa. Zakonnikom pomagały też osoby przy aprowizacji konwentu. Wprawdzie ze źródeł wynika, że kucharzami w klasztorze byli zakonnicy (dwóch z nich zostało nawet

⁵¹ Tak było chociażby w Brzeziej Łące, Krzydlinie Wielkiej, Janicach, Siennicach, Strzelcach, Zebrzydowie, Garncarsku, Ślęzy i Wirach. Informacje na temat dochodów płynących z młynów podaje kopiarz klasztoru zwany Repertorium Heliae, szerzej na ten temat zob. A. Pobóg-Lenartowicz, *Uposażenie i działalność gospodarcza*, s. 92-95.

⁵² Tamże, s. 86-88.

⁵³ Tamże, s. 88.

⁵⁴ Rep.Hel., s. 472. Na temat działalności charytatywnej prowadzonej przez klasztor zob. też A. Pobóg-Lenartowicz, *Działalność charytatywna kanoników regularnych na Śląsku w średniowieczu*, w: *Curatores pauperum. Źródła i tradycje kultury charytatywnej Europy środkowej*, red. A. Barciak, Katowice 2004, s. 105-113.

⁵⁵ Najgłośniejszy był spór prowadzony przez klasztor z sołtysem Antonim ze Strzelec w II połowie XV wieku, który zakończył się niekorzystnie dla nielojalnego sołtysa, Rep.Hel., s. 248 n. Podobny charakter miał zatarg z sołtysem w Białej w latach 40. XV wieku, tamże, s. 475. Na temat roli sołtysów w dobrach klasztoru na Piasku zob. A. Pobóg-Lenartowicz, *Prawa i obowiązki sołtysów w dobrach klasztoru NMP na Piasku we Wrocławiu do końca XV wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu”, Historia, 31/1994, s. 7-19.

⁵⁶ K. Buczek, *Książęca ludność służebna w Polsce średniowiecznej*, Wrocław 1959, s. 88.

opatami⁵⁷), ale często wśród pomocy kuchennych znajdowały się osoby świeckie⁵⁸. Choć może się to wydawać dziwne⁵⁹ – w klasztorze znajdowała się też służba. Prawo do służącego miał zwłaszcza opat, choć przykład klasztoru kanoników regularnych Bożego Ciała w Krakowie wskazuje, że prawo takie mieli także zakonnicy⁶⁰.

Kolejną kategorią świeckich związanych z klasztorem są „szkodnicy”. Nie wszystkie osoby świeckie były przychylne klasztorowi. Pora przedstawić tych, którzy w jakiś sposób szkodzili wrocławskim kanonikom regularnym. Ich przegląd zacznę ponownie od władców, bowiem oni – tak jak mieli możliwość podejmowania wielu działań korzystnych dla opactwa – tak też mogli działać na ich szkodę. Najczęściej miało to miejsce w czasie sporów między władzą świecką a duchowną, w tym konkretnym przypadku między książętami wrocławskimi a biskupami diecezji wrocławskiej. Kanonicy regularni z Piasku zazwyczaj stawali po stronie biskupów, stąd – niejako rykoszetem – ponosili konsekwencje tego wyboru. Tak było chociażby w trakcie znanego konfliktu pomiędzy księciem Henrykiem IV Prawym a biskupem Tomaszem II, w czasie którego kanonicy regularni, podobnie jak inni duchowni popierający biskupa, zmuszeni zostali do opuszczenia Wrocławia⁶¹. W podobnej sytuacji znaleźli się zakonnicy w trakcie sporu biskupa Nankera z królem Janem Luksemburskim. Wtedy również konsekwencją opowiedzenia się po stronie biskupa były grabieże dóbr klasztornych⁶². Klasztor na Piasku ucierpiał także w czasie „wojny piwnej” w latach 80. XIV wieku. Uszkodzone zostały wówczas browary klasztorne, sam opat Jan z Pragi został uwięziony, część braci wypędzono, a wojska czeskie weszły do klasztoru, grabiąc go i niszcząc⁶³. Trzeba jednak przyznać, że choć przykre, były to incydentalne sytuacje. W porównaniu np. do klasztoru żagańskiego nie było we Wrocławiu drastycznego prześladowania zakonników przez władców. Wynikało to zapewne z faktu, że dynastia książąt wrocławskich wygasła w 1335 r., a po nich księstwo przeszło pod bezpośrednią władzę królów Czech. Nie musieli oni, tak jak chociażby ubożający książęta żagańscy, walczyć o władzę i pomnożenie swego stanu posiadania. W dziejach klasztoru na Piasku były też sytuacje, gdy władcy interweniowali z powodu gorszących wydarzeń mających miejsce w opactwie. Tak było chociażby w latach 1320-1321, gdy rada miasta Wrocławia zwróciła się do księcia

⁵⁷ Pierwszym z nich był nim Jakub Steiner, który urząd opata sprawował klasztoru od stycznia do marca 1416 r. Określany był mianem *praepositus coquinae*, *Chronica*, s. 216. Zwierzchnikiem kuchni był też Maciej Hering z Trzebnicy, który najpierw pełnił godność prepozyta w Mstowie, a następnie opata na Piasku, bezpośrednio po śmierci Jakuba (od marca 1416 r. do stycznia 1429 r.), *Rep.Hel.*, s. 307.

⁵⁸ W klasztorze kanoników regularnych w Żaganiu byli między innymi kuchcik i pomocnik kucharza, którzy nie byli zakonnikami (*Catalogus abbatum Saganensium*, wyd. A. G. Stenzel, w: *Scriptores rerum Silesiacarum*, t. 1, Breslau 1835, s. 297), niewykluczone, że podobnie było w opactwie na Piasku.

⁵⁹ Ostatecznie kanonicy regularni ślubowali indywidualne ubóstwo.

⁶⁰ K. Łatak, *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, *Elk* 1999, s. 154. Według zaleceń kardynała Radziwiłła z końca XVI wieku kanonicy kapłani nie powinni utrzymywać więcej niż jednego służącego.

⁶¹ Na temat sporu zob. chociażby T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV wieku*, Warszawa 1953, s. 175-192; K. Dola, *Dzieje Kościoła na Śląsku. Cz. 1: Średniowiecze*, Opole 1996, s. 53-54, 65-66; M. Maciejowski, *Orientacje polityczne biskupów metropolii gnieźnieńskiej 1283-1320*, Kraków 2007.

⁶² *Chronica*, s. 193-194. Na temat samego sporu zob. T. Silnicki, *Dzieje i ustrój Kościoła*, s. 230-251; K. Dola, *Dzieje Kościoła na Śląsku*, s. 69-71.

⁶³ *Chronica*, s. 206. Na ten temat zob. też L. Matusik, *Próba spojrzenia na postawę polityczną środowiska wrocławskich kanoników regularnych w średniowieczu*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, 195, seria Historia, 23/1974, s. 67-68; D. Misiejuk, *Konflikt króla czeskiego Wacława IV z opactwami wrocławskimi w 1381 r. w relacji Janka z Czarnkowa*, w: *Klasztor w państwie średniowiecznym*, s. 111-114.

Henryka z prośbą o interwencję, sugerując nawet wypędzenie zakonników z klasztoru i osadzenie na ich miejsce innej wspólnoty⁶⁴. Związane to było z wydarzeniami w opactwie ciągnącymi się od początku XIV wieku. W wydarzenia te mocno zaangażowane były osoby świeckie. Na początku XIV w. w konwencie doszło do sporu dotyczącego wyboru nowego opata. Część zakonników nie pogodziła się z ponownym wyborem na ten urząd Mikołaja Kwasa i – dzięki wsparciu osób świeckich – poza murami opactwa dokonała wyboru Filipa na zwierzchnika wrocławskiego klasztoru. W tej elekcji bardzo mocno zaangażowani byli mieszczaństwo wrocławskie, głównie krewni kanoników regularnych. Byli to przedstawiciele rodów de Mulheim, de Reste i de Czindato⁶⁵. Niestety, kilka lat później Filip został zmuszony do rezygnacji z funkcji opata i uwięziony przez swego następcę Henryka Łysego w prepozyturze w Górcie, gdzie wkrótce zmarł z głodu i wycieńczenia⁶⁶. Opinia publiczna, zapewne słusznie, obwiniała o tę śmierć Henryka. I to właśnie wtedy rajcy Wrocławia zwrócili się z prośbą do księcia o wspomnianą wcześniej interwencję polegającą na wypędzeniu zakonników. Zapewne w celu ratowania klasztoru część zakonników, także przy pomocy osób świeckich, pojmą opata i doprowadziła na przesłuchanie przed komisję powołaną przez wrocławską kapitułę biskupią⁶⁷.

Na szkodę klasztoru działali także krewni zakonników. Skłonności do nepotyzmu widoczne są zwłaszcza na przykładzie niektórych opatów wrocławskiego klasztoru⁶⁸. Przykładem może być Konrad de Laslavia, pochodzący z wpływowej rodziny mieszczańskiej⁶⁹ – jego ojciec był kilkakrotnie radnym Wrocławia, a także tamtejszym ławnikiem⁷⁰. Konrad – opat nadał swojemu stryjowi Mikołajowi de Laslavia oraz jego synowi w dożywocie alodium w Garncarsku⁷¹. Drugiemu stryjowi, Janowi de Leslavia, wraz z jego synem, nadał inne dochody w tej wsi⁷². Jan wraz z Mikołajem TePLYWODE świadczy na dokumencie klasztoru z 1352 r., obaj określani są w nim jako *familiares* opata⁷³. Z kolei wuj (*avunculus*) Konrada, Mikołaj Falkenberg, otrzymał alodium w Małym Tyńcu⁷⁴. Mimo iż formalnie wszystkie

⁶⁴ *Chronica*, s. 186.

⁶⁵ Szerzej na ten temat A. Pobóg-Lenartowicz, *A czyny ich były liczne i godne pamięci*, s. 78-83 oraz 136-145.

⁶⁶ *Chronica*, s. 185-186.

⁶⁷ Tamże, s. 186-188. Ostateczny los opata Henryka Łysego nie jest znany, poza tym, że został on zmuszony do rezygnacji z urzędu.

⁶⁸ O przekazywanie dóbr klasztornych w ręce swoich krewnym oskarżany był już Mikołaj Kwas, jednak poza wymienieniem tych dóbr (było ich w sumie 15) nie znane są żadne szczegóły na ten temat. Wydaje się, że raczej był to element nagonki na tego opata ze strony jego przeciwników, zob. *Chronica*, s. 182.

⁶⁹ Jego miejsce pochodzenia nie jest ostatecznie przesądzone, zob. A. Pobóg-Lenartowicz, *Opat Konrad zwany „z Wrocławia” i jego rządu w klasztorze kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu w XIV wieku*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Prof. J. Bieniakowi w 70. rocznicę urodzin i 45-lecie pracy naukowej*, red. A. Radzimiński, A. Supruniuk, J. Wróński, Toruń 1997, s. 101-107; J. Karczewska, *Rodzina von Leslav i jej działalność w XIV i XV wieku*, „Studia Zachodnie”, 9, 2007, s. 75-80.

⁷⁰ Breslauer Stadtbuch enthaltend die Rathslinie vom 1287 ab, wyd. H. Margraf, w: *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 11, Breslau 1882, s. 5-6; Regesten zur schlesischen Geschichte, w: tamże, t. 16, wyd. C. Grünhagen, K. Wutke, Breslau 1892, nr 2699, 2747, 2830, 2926.

⁷¹ *Chronica*, s. 199; Rep.Hel., nr 198.

⁷² Tamże.

⁷³ Rśl., t. 2, nr 630.

⁷⁴ *Chronica*, s. 199.

dobra przekazywane krewnym miały charakter dożywotni, to jednak po śmierci opata Konrada jego następcy mieli problemy z ich odzyskaniem⁷⁵.

Z władzy posiadanej przez opata skorzystali też trzej bracia Mikołaja Herdaniego. Zwierzchnik wrocławskiej wspólnoty miał im przekazać nawet niektóre urzędy klasztorne, oczywiście wraz z płynącymi z nich dochodami, co miało potem negatywne skutki dla klasztoru⁷⁶. Nadmienić należy, że w tych opisywanych przypadkach вина za poniesione straty leżała po obu stronach – opatów i ich krewnych.

Podsumowując niniejsze rozważania na temat kontaktów osób świeckich z kanonikami regularnymi z wrocławskiej Wyspy Piaskowej należy stwierdzić, że były one intensywne i różnorodne. Wprawdzie w źródłach klasztornych nie ma informacji na temat skandali obyczajowych związanych z zakonnikami, tak jak to było na przykład w przypadku klasztoru żagańskiego⁷⁷, nie oznacza to jednak, że i z takimi problemami nie musieli się borykać zwierzchnicy wrocławskiej wspólnoty⁷⁸. Dzisiejsza niewiedza może bowiem wynikać z celów, jakie przyświecały autorom kronik klasztornych⁷⁹. Trzeba jednak stwierdzić, że wrocławscy kanonicy regularni mieli silną pozycję wśród mieszkańców miasta, dowodem na to są liczne darowizny na rzecz klasztoru, obecność wiernych na nabożeństwach odprawianych przez zakonników, a także fakt, że udało im się przetrwać w mieście aż do czasów sekularyzacji w 1810 r. Inna sprawa, że ułatwiała te kontakty elastyczność działań wrocławskich kanoników regularnych, którzy umieli się dostosować do zmieniających się warunków społecznych, gospodarczych czy politycznych. Wydaje się, że największe problemy mieli zakonnicy z członkami własnych rodzin – to przez nich doszło do największego kryzysu w dziejach opactwa na początku XIV wieku⁸⁰, oni też niejednokrotnie przywłaszczali sobie majątki bądź dochody należące do opactwa.

Kanonicy regularni, mimo iż zobowiązani byli do przestrzegania klauzury, przez cały czas otoczeni byli przez liczne osoby świeckie. Wynikało to z charyzmatu wspólnoty – nastawionej na sprawowanie duszpasterstwa, prowadzenie szkół czy rozwijania różnego rodzaju działalności gospodarczej. Obie strony – świeccy i zakonnicy – potrafili z tej współpracy

⁷⁵ Tamże, s. 204.

⁷⁶ Tamże, s. 214.

⁷⁷ W kronice klasztoru żagańskiego pisano o częstych wizytach kobiet w obrębie opactwa i ich nieobyczajnych zachowaniach z zakonnikami. Spora liczba kobiet miała też przychodzić po porady lekarskie do opata Marcina Rinckenberga, co także wywoływało zgorzienie wśród mieszkańców miasta. Zob. *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 188, 198, 201.

⁷⁸ Jedyny znany skandal obyczajowy znany ze źródeł dotyczy uwiedzenia przez jednego z kanoników regularnych zakonnicę z sąsiadującej z opactwem wspólnoty kanoniczek regularnych, *Cronica*, s. 244. Zob. też A. Pobóg-Lenartowicz, *Chronica abbatum beate Marie Virginis in Arena jako źródło poznania życia wewnętrznego klasztoru na Piasku we Wrocławiu*, w: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. A. Pobóg-Lenartowicz, M. Derwich, Opole 1995, s. 190; W. Mrozowicz, *Konflikt między miastem Wrocławiem a klasztorem kanoników regularnych na Piasku w późnym średniowieczu*, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław-Opole 2000, s. 398-399.

⁷⁹ Kronika żagańska zaliczana jest bowiem do tzw. „piśmiennictwa pragmatycznego”, którego celem było między innymi ukazanie sytuacji w klasztorze przed i po wprowadzonych reformach, stąd stan wspólnoty przed podjęciem środków zaradczych mógł być przejawskrawiony. Zob. C. Proksch, *Klosterreform und Geschichtsschreibung in Spätmittelalter*, Köln-Weimar-Wien 1994; A. Pobóg-Lenartowicz, *Elementy piśmiennictwa pragmatycznego w twórczości śląskich kanoników regularnych w średniowieczu*, w: *Piśmiennictwo pragmatyczne w Polsce do końca XVIII wieku na tle powszechnym*, red. J. Gancewski, A. Wałkowski, Olsztyn 2006, s. 32-42.

⁸⁰ Szerzej na ten temat A. Pobóg-Lenartowicz, *A czyni ich były liczne*, s. 78-88.

wydobyć dla siebie jak najwięcej korzyści, stąd nie dziwi, że ta symbioza przetrwała we Wrocławiu tyle stuleci.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe we Wrocławiu:

- Klasztor Augustianów we Wrocławiu, Rep. 55;
- Kopiarz klasztoru Augustianów NMP we Wrocławiu, Rep. 135, sygn. 370 (dawna D 17);
- Repertorium Heliae, Rep. 135, sygn. 371 (dawna D 18).

Źródła drukowane

- Breslauer Stadtbuch enthaltend die Rathslinie vom 1287 ab*, wyd. H. Margraf, w: *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 11, Breslau 1882.
- Catalogus abbatum Saganensium*, wyd. A.G. Stenzel, w: *Scriptores Rerum Silesiacarum*, t. 1, Breslau 1835, s. 172-455.
- Chronica abbatum beate Marie Virginis in Arena*, wyd. A.G. Stenzel, w: *Scriptores Rerum Silesiacarum*, t. 2, Breslau 1839, s. 156-260.
- Kodeks dyplomatyczny Śląska*, t. I-III, wyd. K. Maleczyński, A. Skowrońska, Wrocław 1956-1964.
- Regesten zur schlesischen Geschichte*, wyd. C. Grünhagen, K. Wutke, w: *Codex Diplomaticus Silesiae*, t. 16, Breslau 1892.
- Regesty śląskie*, t. 1, wyd. W. Korta, Wrocław 1975.
- Schlesischen Urkundenbuch*, t. 2, wyd. W. Irgang, Köln–Wien 1977.

Literatura

- Buczek K., *Książęca ludność służebna w Polsce średniowiecznej*, Wrocław 1959.
- Deptuła Cz., *Przyczynek do dziejów Ślęzy i jej opactwa*, „Roczniki Humanistyczne”, 15/1967, nr 2, s. 17-35.
- Dola K., *Dzieje Kościoła na Śląsku. Cz. I: Średniowiecze*, Opole 1996.
- Drabina J., *Stosunek wrocławskich zakonów do króla Jerzego z Podiebradu*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne”, 1971, t. 4, s. 251-252.
- Hoffmann H., *Sandstift und Pharkirsche St. Maria in Breslau*, Stuttgart, Alen 1971.
- Karczewska J., *Rodzina von Leslav i jej działalność w XIV i XV wieku*, „Studia Zachodnie”, 9/2007, s. 75-80.
- Łatak K., *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, Elk 1999.
- Maciejowski M., *Orientacje polityczne biskupów metropolii gnieźnieńskiej 1283-1320*, Kraków 2007.
- Matusik L., *Kilka uwag w sprawie „Kroniki klasztoru na Piasku we Wrocławiu”*, w: *Studia z dziejów kultury i ideologii ofiarowane E. Maleczyńskiej z okazji 50. rocznicy pracy dydaktycznej i naukowej*, red. R. Heck, W. Korta, J. Leszczyński, Wrocław 1968, s. 180-184.
- Matusik L., *Próba spojrzenia na postawę polityczną środowiska wrocławskich kanoników regularnych w średniowieczu*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, 195, seria Historia, 23/1974, s. 39-85.
- Milis L., *Les origines des abbayes de Ślęza et du Piasek a Wrocław*, „Roczniki Humanistyczne”, 19/1971, z. 2, s. 5-27.
- Misiejuk D., *Konflikt króla czeskiego Wacława IV z opactwami wrocławskimi w 1381 r. w relacji Janka z Czarnkowa*, w: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole–Warszawa 2005, s. 111-115.
- Mrozowicz W., *Konflikt między miastem Wrocławiem a klasztorem kanoników regularnych na Piasku w późnym średniowieczu*, w: *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole 2000, s. 393-400.

- Pobóg-Lenartowicz A., *A czyny ich były liczne i godne pamięci. Konwent klasztoru kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu do początku XVI wieku*, Opole 2007.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Chronica abbatum beate Marie Virginis in Arena jako źródło poznania życia wewnętrznego klasztoru na Piasku we Wrocławiu*, w: *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, red. A. Pobóg-Lenartowicz, M. Derwich, Opole 1995, s. 181-193.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Działalność charytatywna kanoników regularnych na Śląsku w średniowieczu*, w: *Curatores pauperum. Źródła i tradycje kultury charytatywnej Europy środkowej*, red. A. Barciak, Katowice 2004, s. 105-113.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Działalność charytatywna kobiet na Śląsku (w świetle testamentów przekazywanych klasztorom kanoników regularnych w średniowieczu)*, w: *Świat kobiet w Czechach i w Polsce w średniowieczu i epoce nowożytnej*, red. W. Iwańczak, A. Januszek-Sieradzka, J. Smolucha, Kraków 2018, s. 525-532.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Elementy piśmiennictwa pragmatycznego w twórczości śląskich kanoników regularnych w średniowieczu*, w: *Piśmiennictwo pragmatyczne w Polsce do końca XVIII wieku na tle powszechnym*, red. J. Gancewski, A. Wałkowski, Olsztyn 2006, s. 32-42.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Kanonicy regularni na Śląsku. Życie konwentów w śląskich klasztorach kanoników regularnych w średniowieczu*, Opole 1999.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Księżniczki śląskie wobec śląskich klasztorów kanoników regularnych*, w: *Klasztor w państwie średniowiecznym i nowożytnym*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole–Warszawa 2005, s. 57-64.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Opat Konrad zwany „z Włocławka” i jego rządy w klasztorze kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu w XIV wieku*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Prof. J. Bieniakowi w 70. rocznicę urodzin i 45-lecie pracy naukowej*, red. A. Radziwiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski, Toruń 1997, s. 101-114.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Prawa i obowiązki soltysów w dobrach klasztoru NMP na Piasku we Wrocławiu do końca XV wieku*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu”, Historia, 31/1994, s. 7-19.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Stan badań nad klasztorem kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, Historia, 101/1992, s. 85-98.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Udział kobiet w życiu gospodarczym średniowiecznego Śląska (na przykładzie kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego”, Historia, 33/1996, s. 5-16.
- Pobóg-Lenartowicz A., *Uposażenie i działalność gospodarcza klasztoru kanoników regularnych NMP na Piasku we Wrocławiu do początku XVI w.*, Opole 1994.
- Proksch C., *Klosterreform und Geschichtsschreibung in Spätmittelalter*, Köln–Weimar–Wien 1994.
- Schulte W.L., *Die Anfänge des Marienstiftes der Augustinerchorherren auf dem Breslauer Sande*, Strehlen 1906.
- Silnicki T., *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca XIV wieku*, Warszawa 1953.
- Szastyńska-Siemion A., *Wierszowana inskrypcja łacińska z kościoła Panny Marii na Piasku we Wrocławiu*, w: *Tradycje kultury antycznej na Śląsku*, red. J. Rostropowicz, Opole 1997, s. 187-194.